

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa A. R., przeciwko M. C. i K. C. o zapłatę, w punkcie I zasądził od pozwanego M. C. na rzecz powódki kwotę 9.840 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 22 września 2016 roku oraz kwotę 2.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś w punkcie II zasądził od pozwanego K. C. na rzecz powódki kwotę 10.332 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 22 września 2016 roku oraz kwotę 3.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi – k. 137, uzasadnienie – k. 138-k.141v/

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany M. C., zaskarżając go w zakresie punktu I w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to jest:

1. art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanego (pkt 4 postanowienia sądu) i tym samym nierozpoznanie sprawy w zakresie stanowiska pozwanego;
2. art. 505⁴ § 2 w zw. z art. 505¹ k.p.c. poprzez przyjęcie niedopuszczalności zarzutu potrącenia;
3. art. 505⁷ § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów działu o postępowaniu uproszczonym.

Powołując się na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

/apelacja – k. 146-k. 148v/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w tym znaczeniu, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temuż sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając sprawę na etapie apelacji Sąd II instancji ma za zadanie na nowo rozważyć cały zebrany materiał dowodowy i jest przede wszystkim związany zarzutem naruszenia prawa procesowego, natomiast z urzędu bierze pod uwagę naruszenie prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji rozpoznając sprawę błędnie zastosował przepisy o postępowaniu uproszczonym, a w konsekwencji tego nie rozpoznał istoty sprawy, jaka wynika z art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 23 listopada 2018 roku sprawę o sygnaturze XIII GC 3062/18 z powództwa A. R. przeciwko K. C. połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygnaturze XIII GC 2883/18 z powództwa A. R. przeciwko M. C.. Należy zauważyć, iż w momencie połączenia tych dwóch spraw do wspólnego rozpoznania łączna kwota roszczenia przekroczyła poziom 20.000 zł wskazany w przepisie art. 505¹ k.p.c. i przedmiotowa sprawa utraciła atrybut sprawy rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym. Jak wynika z treści art. 505¹ § 1 k.p.c. (w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 4.07.2019r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2019r., poz. 1469), w postępowaniu uproszczonym rozpoznaje się sprawy o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 tysięcy złotych. Ponieważ

w niniejszej sprawie wskazana wartość przedmiotu sporu została przekroczona, Sąd Rejonowy powinien rozstrzygnąć ją z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym i z zastosowaniem przepisów o postępowaniu zwykłym. Wskazać należy, że zarówno postępowanie międzyinstancyjne jak i apelacyjne prowadzone było w trybie zwykłym, o czym świadczy kwota opłaty sądowej od apelacji pobrana w wysokości 492 zł z zastosowaniem przepisu art. 13 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz wyznaczenie do jej rozpoznania składu właściwego dla postępowania zwykłego (art. 367 § 3 k.p.c.).

W ocenie Sądu Odwoławczego rozstrzygnięcie niniejszej sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu zwykłym wpłynęło na wystąpienie przesłanek nierozpoznania istoty sprawy, a przede wszystkim na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zarzut „nierozpoznania istoty sprawy” dotyczy jej aspektu materialnego i jedynie w tej płaszczyźnie może być oceniany. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy Sąd I instancji nie orzekł merytorycznie o żądaniu strony, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego i w swoim rozstrzygnięciu w istocie nie odniósł się do tego co było przedmiotem sprawy.

Do nierozpoznania istoty sprawy w rozpoznawanym procesie doszło wobec nie przeprowadzenia przez Sąd I instancji wnikliwej analizy zarzutów pozwanego, zwłaszcza zarzutu potrącenia. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał na niemożność zastosowania zarzutu potrącenia wierzytelności przedstawionej przez pozwanego M. C. jako niedopuszczalnej w postępowaniu uproszczonym. Jednakże to twierdzenie w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania, wobec „podlegania” sprawy trybowi zwykłemu a nie uproszczonemu.

W przedmiotowej sprawie nie zachodziły zatem podstawy do przyjęcia niedopuszczalności zarzutu potrącenia tylko z uwagi na treść przepisu art. 505⁴ § 2 k.p.c. Oddalając wszystkie wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a związane ze zgłoszonym zarzutem potrącenia, Sąd Rejonowy nie zajął się w ogóle merytorycznymi zarzutami pozwanego, w czym przejawia się owo nierozpoznanie istoty sprawy w niniejszym postępowaniu. Sąd nie dokonał bowiem ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności spornych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie dopuścił i nie ocenił w sposób należyty wszystkich przedstawionych przez strony dowodów, a wreszcie nie odniósł się w sposób pełny do argumentacji podniesionej przez strony, zwłaszcza stronę pozwaną. Konieczność rozpoznania sprawy z zastosowaniem przepisów o postępowaniu zwykłym, a z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, otwiera możliwość ponownego zagłębienia się w zasadność zarzutu potrącenia, a także ponownego odniesienia się do wniosku o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Łodzi w związku ze zgłoszonym przez M. C. roszczeniem wywodzonym z nienależytego wykonania zobowiązania przez A. R..

Z uwagi na wagę uchybienia oraz zgłaszane przez stronę pozwaną zarzuty co do zakresu uprawnień wynikających dla stron z łączącego ich stosunku, a w konsekwencji zasadności zgłaszanego roszczenia, Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd Rejonowy powinien jeszcze raz – tym razem poprawnie – stosując przepisy o postępowaniu zwykłym przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie wcześniej zgłoszonych wniosków, a także w zakresie zgłoszonych ewentualnie nowych wniosków dowodowych.

W tych okolicznościach rozpoznawanie innych zarzutów merytorycznych pozwanego było przedwczesne, co zwalniało sąd z ich szczegółowej analizy.

W związku z powyższym na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, pozostawiając jednocześnie temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Jolanta Jachowicz Beata Matysik Jacek Leśniak